Sygn. akt I C 927/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSO Krzysztof Stefaniak

Protokolant sek. sąd. Anita Listoś

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2013 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W. i D. W.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz M. W. D. W. kwotę po 58.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lipca 2013 roku do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia;

II. zasądza od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz D. W. kwotę 4.477 zł (cztery tysiące czterysta siedemdziesiąt siedem złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 31 października 2011 r. do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania;

III. oddala powództwo w pozostałej części;

IV. zasądza od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz M. W. D. W. solidarnie kwotę 3 617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje ściągnąć od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 6.834,54 zł z tytułu wydatków i opłaty od uwzględnionej części żądania, którą w pozostałej części przejąć na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 927/11

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 października 2011 roku (data stempla pocztowego k. 23) powodowie M. W. i D. W. wnieśli wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zadośćuczynienia w kwocie po 58.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa oraz o zasądzenia na rzecz D. W. kwoty 12.527 zł z tytułu odszkodowania obejmującego zwrot kosztów pogrzebu syna P. z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa.

W uzasadnieniu ponosili, że kwoty zadośćuczynienia dochodzą z tytułu zrekompensowania krzywd i cierpień, jakich doznają w wyniku śmierci syna, która nastąpiła w wyniku zdarzenia z dnia 22 września 2010 roku, za które odpowiedzialność ponosiła osoba trzecia, posiadająca zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. W uzasadnieniu pozwu wskazano ponadto, iż śmierć syna była dla powodów ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z którą cały czas nie może się pogodzić.

Kwota 12.527 zł , której dochodzi powód stanowią wydatki jakie zostały poniesione w związku z pogrzebem i wybudowaniem nagrobka dla syna stron . W niniejszej sprawie dochodzona jest jedynie połowa tychże kosztów (po

uwzględnieniu kwoty wypłaconej w postępowaniu likwidacyjnym) albowiem przyjęto, że P. W. swoim zachowaniem „przyczynił" się do powstania szkody (pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-6).

W odpowiedzi na pozew (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. nie uznała obu powództw.

Strona pozwana oparła swoje stanowisko twierdzeniu, że w trakcie postępowania likwidacyjnego, po przyjęciu niekwestionowanego, co do zasady „przyczynienia" syna powodów do powstania szkody (kwestionowana była przez nich jedynie wysokość tegoż przyczynienia, która w ich ocenie nie może być przyjęta w większej niż 50% wysokości) w wysokości 60% - wszelkie roszczenia powodów z tytułu zadośćuczynienia po śmierci syna i wydatki związane z jego pogrzebem zostały zaspokojone wypłaconymi im kwotami (odpowiedź na pozew k. 31-38).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

P. W. urodzony w dniu (...), była synem powodów M. i D. W.. Zginął w wyniku wypadku drogowego, jaki miał miejsce w dniu 22 września 2010 roku, w wieku 9 lat (odpis skrócony aktu zgonu k. 16 akt szkody).

P. W. był najmłodszym dzieckiem powodów i co jest oczywistym do chwili zamieszkiwał wraz z rodzicami i rodzeństwem w L.. Był on uczniem szkoły podstawowej, do której chodził już sam i po drodze wielokrotnie korzystał z przejścia dla pieszych, na którym to w dniu 22 września 2010 roku został potrącony i w wyniku doznanych obrażeń zmarł. Relacje w rodzinie W. układały się bardzo dobrze – P. był „oczkiem w głowie" rodziców, nie sprawiał kłopotów wychowawczych, uczył się dobrze. Był dzieckiem „żywym" , był wszystkiego ciekaw , dużo czasu spędzał z rodzicami a w szczególności z matką, której starał się w miarę swoich możliwości pomagać (zeznania świadka I. W. (1) protokół rozprawy z dnia 5 września 2012 roku 00: 04: 47 – 00: 11:37 protokół skrócony k. 85 , wyjaśnienia powoda – protokół rozprawy z dnia 10 lipca 2013 roku 00:22:48 – 00:35:27 protokół skrócony k. 195 v., wyjaśnienia powódki k. 00: 11: 43 – 00:21:54 protokół skrócony k. 195 v. – 196).

W dniu 22 września 2010 roku w L. doszło do wypadku drogowego, w którym śmierć poniósł syn powodów. Sprawca tegoż wypadku A. B. uznany został za winnego, tego, że w tymże dniu i miejscu kierując samochodem marki O. (...) i zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych, nie zachował należytej ostrożności, nieprawidłowo obserwował jezdnię, przekroczył dozwolona prędkość pojazdu i nie zmniejszył prędkości oraz nie zmienił toru jazdy w kierunku osi jezdni i nie użył sygnału dźwiękowego w celu ostrzeżenia pieszego pomimo, że w kierunku przejścia dla pieszych biegł zauważony przez niego małoletni P. W., którego zachowanie wskazywało na zamiar wtargnięcia na przejście dla pieszych doprowadził do potrącenia pojazdem pieszego na skutek czego pokrzywdzony w wyniku doznanych obrażeń ciała zmarł po przewiezieniu do szpitala (wyrok sprawie II K 37/11 Sądu Rejonowego w Kraśniku k. 9).

W związku z tym, że wypadek dziecka miał miejsce w niedalekiej odległości od miejsca zamieszkania powodów, niezwłocznie po poinformowaniu ich o tym zdarzeniu przybiegli w miejsce gdzie znajdowało się ich dziecko. Byli świadkami jego reanimacji i odjazdu karetki pogotowia. Mimo podjętych prób ratowania życia syn powodów zmarł dwie godziny po przewiezieniu do szpitala (wyjaśnienia powodów j.w.)

Śmierć dziecka była dla obojga powodów ogromnym szokiem. Organizacją pogrzebu zajął się powód, ponieważ stan psychiczny powódki był tego rodzaju, że nie była ona w stanie w tych przygotowaniach uczestniczyć. Powodowie w związku uroczystościami pogrzebowymi musieli dokonać zakupu odzieży żałobnej dla siebie i pozostałych dzieci na kwotę około 1550 zł, wykupić na cmentarzu miejsce pochówku dla dwóch osób (okoliczność przyznana) za kwotę 2500 zł (zaświadczenie k.13), ponieśli koszty usługi zakładu pogrzebowego w wysokości 1570 zł (faktura k.12), wpłacić ofiarę na rzecz księdza uczestniczącego w ceremonii – 700 zł, organisty 250 zł i kościelnego 100 zł. Na przystrojenie grobu syna kwiatami wydatkowali kwotę 400 zł a na zorganizowanie przyjęcia po pogrzebie 900 zł. Poniesione również zostały wydatki w związku z wykonaniem nagrobka granitowego w wysokości 29.700 zł (faktura k.11).

W związku ze stanem psychicznym oraz oczywistym z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego „uzmysławianiem sobie" takiej potrzeby, powód zajmujący się organizacją pogrzebu syna części zakupów dokonywał bez potwierdzenia tego faktu fakturą zakupu lub też zachowania stosownych rachunków. O „obowiązku" ich

zachowania pozyskał informacje dopiero w chwili podpisania pełnomocnictw dla podmiotu, który zajmował się w jego i żony imieniu dochodzeniem przysługujących im roszczeń. Miało top miejsce w dniu 27 września 2010 roku (wyjaśnienia powoda j.w., pełnomocnictwa k.2-5 akt szkody).

W wyniku doznanego szoku po śmierci syna powódka, przez pół roku nie dopuszczała do siebie faktu śmierci syna „czekała na niego, że wróci, wyglądała go w oknie w snach ubierała go do szkoły. Miała koszmary senne, zaburzenia snu i apetytu do dnia dzisiejszego po wykonaniu wszystkich obowiązków domowych – wieczorem „siada w kącie i płacze" (opinia biegłej psycholog k.150 -160, wyjaśnienia powódki j.w. i zeznania świadka I. W. jw.) . Przez długi okres, ani powódka, ani jej mąż nie potrafili rozmawiać na temat zmarłego tragicznie syna. Powodowie po śmierci syna odizolowali od znajomych i w zasadzie od jakichkolwiek kontaktów towarzyskich. Święta przebiegają w smutnej atmosferze – „przez krótki czas siedzą wszyscy przy stole, a potem każdy rozchodzi się do siebie (zeznania świadka j.w wyjaśnienia powoda i powódki j.w.). Powód bezpośrednio po tragicznej śmierci syna zaczął nadużywać alkoholu, bo przynosiło to chwilową ulgę. Oboje rodzice przez pewien okres czasu przebywali na zwolnieniach lekarskich, z tym, że po ich zakończeniu bez problemu powrócili do swoich obowiązków zawodowych i domowych, ponieważ to pozwało nachwalę „zapomnieć" o tragicznym zdarzeniu. Powódka zaczęła również odczuwać lęk o pozostałą dwójkę dzieci które uczyły się poza miejscem zamieszkania i dojeżdżały do szkoły. Przeżywała każdy ich wyjazd „każe im pisać SMS jak już dojadą" (opinia biegłej psycholog k. 150-160). Powodowie co najmniej raz w tygodniu, a w miarę możliwości częściej odwiedzają cmentarz gdzie został pochowany ich syn. Niemal każdego dnia idąc do pracy widzą miejsce gdzie nastąpił wypadek syna, co powoduje „powrót wspomnień" i niewątpliwie wpływa na stan psychiczny powodów. O więzi pomiędzy powodami, a ich tragicznie zmarłym dzieckiem, świadczy chociażby fakt, z czym sąd zetknął się w czasie składania przez nich wyjaśnień, że prawie trzy lata po jego śmierci, gdy zaczynają o nim mówić nie potrafią opanować emocji i płaczą. Powód po śmierci dziecka stał się apatyczny, „utracił chęć do życia" i nie ma ochoty na spotkania ze znajomymi czy rodziną. Mimo złego stanu psychicznego powodowie nie korzystali z pomocy medycznej, a jedynie w pierwszym okresie po śmierci syna przyjmowali leki uspakajające (zeznania świadka j.w wyjaśnienia powoda i powódki j.w., opinia biegłej psycholog k.150-160 i 162-171.)

Po nagłej i tragicznej śmierci syna, u powodów wystąpiły w przeżywanym procesie żałoby zaburzenia adaptacyjne tj. stan subiektywnego stresu i zaburzeń emocjonalnych przeszkadzający w społecznym funkcjonowaniu i działaniu pojawiający się w okresie adaptacji do istotnych zmian życiowych, następstw stresującego wydarzenia z towarzyszącymi temu objawami stresu pourazowego. Stwierdzone u nich stany psychiczne i, trudności i schorzenia natury psychologicznej mają charakter przewlekły. U rodziców P. W. – mimo upływu czasu nie doszło do zakończenia procesu żałoby po jego stracie – pogodzenia się z jego stratą. Świadczy to jednoznacznie o występowaniu u powodów „przedłużonej żałoby" Nie można jednoznacznie przewidywać, jaki okres czasu niekorzystne objawy będą się u nich utrzymywać – jednakże przedłużający się proces żałoby grozi przejściem w trwałą zmianę osobowości i tym bardziej niepomyślne są rokowania co do jej całkowitego ustąpienia (opinii biegłej psycholog k. 150-160 i k.162 – 1721).

Pismem z dnia 10 lutego 2011 roku, które wpłynęło w dniu 15 lutego 2011 roku, M. W. i D. W. dokonali zgłoszenia szkody w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., które przyjęło odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 22 września 2010 roku. Domagali się wówczas kwoty po 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę – na rzecz każdego z nich. W oparciu o to, towarzystwo ubezpieczeń przyznało na rzecz każdego z powodów kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Kwota ta jednak pomniejszona została o „przyczynienie" poszkodowanego do powstania szkody w wysokości 60 %. Dlatego M. W. i D. W. wypłacone zostały kwoty po 12.000 zł.

Oprócz powyższego, towarzystwo ubezpieczeń przyznało rodzicom zmarłego P. W. kwotę 8.270 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu oraz kwotę 7.500 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z postawieniem nagrobka. Po uwzględnienia jednak przyczynienia, M. W. i D. W. otrzymali odpowiednio kwotę 3.308 zł oraz 3.000 zł (dowód: zgłoszenie szkody, k. 34 akt szkody; zawiadomienie, k. 83-84 akt szkody; okoliczność bezsporna).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wskazanych powyżej dowodach.

Odnośnie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, należy wskazać, iż żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń, co do ich prawdziwości. Sąd z urzędu nie dostrzegł również jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ich mocy dowodowej. Stąd też, ta kategoria dowodów została obdarzona przez Sąd w całości walorem wiarygodności.

Sąd obdarzył także wiarygodnością zeznania, zarówno powodów: M. W. (skrócony protokół rozprawy, k. 195-196v, od godz. 00:11:43 do godz. 00:22:36) oraz D. W. (skrócony protokół rozprawy, k. 195-196v od godz. 00:22:36 do godz. 00:35:27), jak i świadka I. W. (1) (skrócony protokół rozprawy, k. 85-86 od godz. 00:04:47 do godz. 00:09:54), na podstawie których ustalił rozmiar i rodzaj cierpień powodów po śmierci syna P. W. oraz czym to skutkowało w obecnym ich życiu, bowiem są one spójne, w pełni ze sobą korelują, składane były w sposób logiczny, jak również znalazły potwierdzenie we wskazanych powyżej dowodach z dokumentów, a w szczególności w wywołanych w sprawie opiniach sądowych. Należy również wskazać, iż powyższa ocena wynikała z bezpośredniego kontaktu ze wskazanym powyżej świadkiem oraz z powódką na sali rozpraw, obserwacji sposobu składania przez nich zeznań oraz ich reakcji na zadawane im pytania.

Podkreślić należy, iż strona pozwana przyznawała, iż śmierć dziecka niewątpliwie prowadziła do ogromu cierpień.

Sąd nie miał również zastrzeżeń do wartości dowodowej opinii sądowo-psychologicznych sporządzonych przez biegłą sądową mgr M. S., na okoliczność: siły i charakteru więzi emocjonalnej łączącej powodów ze zmarłym synem, w jaki sposób doznane cierpienie po nagłej stracie syna wpłynęły na funkcjonowanie powodów, jakich negatywnych przeżyć związanych ze stratą syna powodowie doznali, jak długo oraz jaka krzywda osobista i przeżywanie żałoby wpłynęło na życie i funkcjonowanie powodów i jakie ewentualne skutki może mieć na przyszłość (pisemne opinie sądowo – psychologiczne, k. 150-160; 162-171).

W ocenie Sądu, wywołane w sprawie opinie, opracowane przez wyżej wymienionych biegłych, spełniają wymagania stawiane im przez przepisy proceduralne, są bowiem zupełne, jasne i niesprzeczne, a wyrażone w nich wnioski stanowcze i wyważone. Powyższe argumenty pozwoliły Sądowi uznać je za opinie przekonujące. Podkreślić należy, iż treść powyższych opinii, nie była kwestionowała przez żadną ze stron postępowania.

Na rozprawie w dniu 10 lipca 2013 roku, Sąd oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie opinii z zakresu ruchu drogowego (skrócony protokół rozprawy, k. 195v, godz. 00:06:35), albowiem okoliczności, które miałaby wyjaśniać, a więc okoliczność „przyczynienia się" poszkodowanego do powstania szkody zostały przyznane przez stronę powodową oraz w aktach sprawy znajdują się dowody niezbędne do oceny podnoszonego zarzutu. Z kolei ocena stopnia „przyczynienia" wykracza poza zakres uprawnień biegłego sądowego, które przysługują jedynie Sądowi.

W związku z powyższym, Sąd uznał za wystarczające do ustalenia tegoż „przyczynienia" wnioski płynące z opinii sądowej z zakresu ruchu drogowego opracowanej zgodnie z postanowieniem Komendy Powiatowej Policji w K. (k. 95-104).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie, bezsporną była okoliczność odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeń za skutki zdarzenia z dnia 22 września 2010 roku. Bezsporna była również zasadność przysługujących im, dochodzonych w sprawie roszczeń, niemniej jednak, również „przyczynienie" poszkodowanego do powstania szkody.

Sporną natomiast była okoliczność wysokości roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne w wyniku śmierci osoby bliskiej oraz roszczenia o zwrot kosztów pogrzebu, jak również stopień „przyczynienia", o którym mowa powyżej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zagadnienia „przyczynienia", należy wskazać, iż problematykę powyższego zagadnienia reguluje art. 362 k.c., zgodnie, z którym jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Na względzie trzeba mieć jednak przede wszystkim fakt, iż odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego oparta jest na zasadzie ryzyka, oderwanego całkowicie od zawinienia. Wówczas do zastosowania art. 362 k.c. wymaga się adekwatnego związku przyczynowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1971 roku, I CR 465/71, lex nr 7002) i obiektywnej nieprawidłowości (niewłaściwości) zachowania się poszkodowanego.

Podkreślić należy, iż w przedmiotowej sprawie, poszkodowanym jest małoletni - dziewięcioletni chłopiec, a zatem, w sytuacji, gdy przyczynił się on do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jego naprawienia może zostać zmniejszony stosownie do okoliczności, do których wobec wyłączenia winy, zalicza się ocenę zachowania dziecka według miernika obiektywnej prawidłowości dziecka. Stosowany wzorzec postępowania powinien uwzględniać zróżnicowany, ze względu na rodzaj zdarzenia, stopień świadomości i rozeznania małoletniego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 roku, IV CSK 228/08).

W przedmiotowej sprawie, powodowie przyznali, ze względu na istnienie po stronie zmarłego świadomości co do zagrożeń oraz nieprawidłowości zachowania, nie można zupełnie wyeliminować „przyczynienia się" małoletniego do zaistniałego zdarzenia, przy czym, mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy, stopień „przyczynienia" nie może być przyjęty na poziomie wyższym, niż 50 % (uzasadnienie pozwu, k. 3v). Strona pozwana zaś podnosiła, niż stopień „przyczynienia" powinien kształtować się na poziomie 60 %.

Rozstrzygając powyższą kwestię, Sąd miał na względzie opinię sądową z zakresu ruchu drogowego, opracowaną zgodnie z postanowieniem Komendy Powiatowej Policji w K., stanowiącą podstawę ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie karnej, z której wynika, iż nieprawidłowość pozostającą w związku przyczynowym z zaistnieniem wypadku, popełnił A. B., przez to, że rozpoznając zagrożenie drogowe, nie podjął jakichkolwiek manewrów obronnych w związku z jednoznacznym zachowaniem pieszego. Dodatkową nieprawidłowością w zachowaniu kierującego, było rozwinięcie przez A. B. prędkości większej, od administracyjnie dopuszczalnej w miejscu wypadku. Przeprowadzona analiza wykazała, że nieprawidłowość ta nie pozostawała jednak w związku przyczynowym z zaistnieniem analizowanego wypadku drogowego.

Biegły sądowy wskazał natomiast kategorycznie, iż zagrożenie drogowe, które decydowało o zaistnieniu wypadku drogowego wytworzył P. W. przez to, że wszedł, a zwłaszcza, jeśli wbiegł, bezpośrednio przed nadjeżdżający i obiektywnie widoczny samochód marki O. (...). Jednocześnie można wnioskować, że pieszy poprzez chwilowe powstrzymanie się od przekraczania jezdni, uniknąłby wypadku.

Z powyższej opinii sądowej wynika, iż szkoda doznana przez zmarłego małoletniego jest skutkiem, nie tylko naruszenia przez kierującego pojazdem zasad bezpieczeństwa zasad ruchu drogowego, ale także wynikiem zachowania małoletniego w sposób wskazany powyżej (opinia sądowa z zakresu ruchu drogowego, k. 95-104). Wobec powyższego, w ocenie Sądu, jego zachowanie było obiektywnie nieprawidłowe, niezgodne z zasadami korzystania z drogi przez pieszych i w istotnym zakresie doprowadziło do powstania szkody. Przy uwzględnieniu jednak wieku małoletniego, hipotetyczne zmniejszenie dochodzonych w sprawie roszczeń, nie może nastąpić w takim zakresie, jaki byłby właściwy wobec osoby dorosłej, która zachowałaby się w podobny sposób na drodze.

W związku z powyższym, zdaniem Sądu, należało przychylić się do stanowiska strony powodowej i uznać, iż stopień „przyczynienia się" zmarłego do powstania szkody wynosi 50 %, - mimo iż, chociaż „obiektywny stopień „przyczynienia się" do powstania szkody był większy, to jednak dalej idącemu hipotetycznemu zmniejszeniu dochodzonych w sprawie roszczeń sprzeciwia niemożność przypisania mu winy, związana z wiekiem i stopniem świadomości.

Przechodząc do omówienia zasadności dochodzenia zgłoszonych w niniejszej sprawie roszczeń, w tym również ich wysokości, należy wskazać, iż w pierwszej kolejności powodowie dochodzili zadośćuczynienia pieniężnego w wyniku śmierci osoby bliskiej, którego podstawę prawną stanowi art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym, sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Patrząc na wymiar ekonomiczny zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c., należy je kwalifikować jako podstawowe świadczenie, którego celem jest kompensata powstałej krzywdy, tzn. szkody o charakterze niemajątkowym po stronie najbliższych zmarłego poszkodowanego.

Podkreślić należy, że art. 446 § 4 k.c. w żaden sposób nie limituje wysokości zadośćuczynienia, a do jego przyznania wystarczy jedna przesłanka, tj. wykazanie, iż występujący z roszczeniem należy do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłego. Nie powinno budzić wątpliwości, że ustalając kwotę zadośćuczynienia, każde konkretne roszczenie należy rozpatrywać indywidualnie z uwzględnieniem różnorodnych czynników. W otwartym katalogu uniwersalnych kryteriów, które mogą być obecnie pomocne w określaniu wysokości zadośćuczynienia dla najbliższych, należy zaliczyć takie czynniki, jak: długotrwałość cierpień i bólu po śmierci najbliższego, trauma, ogrom doznanego cierpienia; poczucie osamotnienia, cierpienia natury moralnej i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej; stopień krzywdy wynikający z utraty pomocy, wsparcia i opieki osoby bliskiej; poczucie straty, żalu, tęsknoty, silne przeżywanie żałoby po zmarłym; utrata czerpania przyjemności z życia rodzinnego; wiek uprawnionego do zadośćuczynienia; potencjalny okres traumy najbliższych i dochodzenia członków rodziny do względnej normalności.

Podkreślić należy, iż w sytuacji rodziców po śmierci dziecka, do wskazanego powyżej katalogu czynników, należy dołączyć: nagłe i brutalne rozerwanie więzi rodzica z dzieckiem, utrata prawa rodzica do wychowywania, obserwacji kolejnych etapów życia własnego dziecka; poczucie krzywdy i bólu, które wywołane jest utratą dziecka; stan psychiczny rodzica po zdarzeniu; pozbawienie możliwości radowania się z zakładanej przez dziecko rodziny; obserwowania dorosłości i samodzielności dziecka; perspektywa ukończenia przez dziecko nauki, podjęcia pracy oraz przyczynienia się do poprawy sytuacji życiowej członków rodziny; wspólne zamieszkiwanie z rodzicami oraz pomoc, którą świadczyło dziecko względem rodziców i na rzecz gospodarstwa domowego.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy, w żaden sposób nie może budzić wątpliwości okoliczność, iż śmierć najmłodszego z synów, małoletniego P. W., skutkowała ogromem cierpień powodów, trudnych w ogóle do określenia. W tym przedmiocie należy zwrócić uwagę na treść zeznań powódki M. W. (skrócony protokół rozprawy, k. 195-196v, od godz. 00:11:43 do godz. 00:22:36), z których jednoznacznie wynika, iż do tej pory nie pogodziła się ze stratą syna, odczuwa „straszny ból", „z tym będzie żyć, to zostaje na całe życie". Obecnie żyje „smutnym żałobnym światem". Dodatkowo powód D. W. zeznał (skrócony protokół rozprawy, k. 195-196v od godz. 00:22:36 do godz. 00:35:27), iż „obecnie nic się nie zmieniło na lepsze, tylko na gorsze. (...). To miejsce (tj. miejsce zdarzenia) cały czas kojarzy im się z wypadkiem".

Przez długi okres, ani powódka, ani jej mąż nie potrafili rozmawiać na temat zmarłego tragicznie syna. Powodowie po śmierci syna odizolowali od znajomych i w zasadzie od jakichkolwiek kontaktów towarzyskich. Święta przebiegają w smutnej atmosferze – „przez krótki czas siedzą wszyscy przy stole, a potem każdy rozchodzi się do siebie.

Powyższe okoliczności potwierdzają wywołane w sprawie sądowe – psychologiczne, z których wynika, iż u powodów, po nagłej, tragicznej śmierci syna, wystąpiły zaburzenia adaptacyjne z towarzyszącymi objawami zespołu stresu pourazowego w przeżywanym głębokim okresie żałoby. Do pół roku nie dopuszczali do świadomości faktu śmierci syna. Powódka, przez pierwsze miesiące irracjonalnie oczekiwała powrotu syna, nie mogła pogodzić się z jego śmiercią. Długo nie mogła sobie dać rady psychicznie z nieadekwatnym poczuciem winy, z myśleniem, że, gdyby była wówczas w domu, to by było inaczej, że gdyby P. nie szedł do niej, to może by żył. Powyższym zaburzeniom towarzyszyły, o dużej sile i natężeniu, trwające do pół roku: rozpamiętywanie straty syna, tzw. ruminacje, natrętne powracające obrazy z wypadku, widok syna na drodze, słyszała bijące jeszcze jego serce, gdy doszła do miejsca zdarzenia.

Powód z kolei, nadal nie potrafi spokojnie mówić o śmierci syna. Wspomnieniom towarzyszy płacz, cierpienie, ból psychiczny, jest nadal skupiony na rozpamiętywaniu swojej straty.

Podsumowując powyższe, biegła sądowa kategorycznie zaopiniowała, iż opisane powyżej stany psychiczne, trudności i schorzenia natury psychologicznej mają charakter przewlekły. Został przekroczony okres „zwykłej", naturalnej żałoby, Mimo osłabienia ich intensywności, trwają one nadal i mają negatywny wpływ na codzienne funkcjonowanie

powodów. Podkreśliła, iż nie sposób przewidzieć, przez jaki okres czasu mogą się one jeszcze utrzymywać i jakie mogą mieć skutki w przyszłości. Ma to bowiem wymiar indywidualny. U powodów, mimo upływu czasu, nie nastąpiło przepracowanie reakcji żałoby i pogodzenia się ze stratą. Proces odreagowywania żałoby, szczególnej, nagłej niespodziewanej straty, może trwać latami (dowód: opinie sądowo – psychologiczne, k. 150-160; 162-171).

W związku z powyższym, Sąd uznał roszczenia powodów zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę za zasadne, w związku z czym, w pkt I wyroku, zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. W. i D. W. kwotę po 58.000 zł.

Podkreślić należy, iż wskazana powyżej kwota była kwotą dochodzoną przez powodów niniejszym pozwem, a zatem Sąd nie pomniejszył jej o stopień ustalonego „przyczynienia się" poszkodowanego do powstania szkody.

W tym miejscu należy podnieść, iż w koncepcji kauzalnej, integralnym elementem tej konstrukcji, jest zarówno to, że ustalenia przyczynienia się jest warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważenia zmniejszenia odszkodowania, jak i to, że jest to warunek konieczny, lecz niewystarczający, gdyż samo przyczynienie się nie przesądza obowiązku zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody oraz to, że stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. Tak więc wszystkie inne czynniki poza normalnym związkiem przyczynowym pomiędzy zachowaniem poszkodowanego, a szkodą, mają znaczenie nie na etapie stwierdzania przyczynienia, ale na etapie oceny pod kątem zbadania potrzeby i skali obniżenia odszkodowania (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 roku, IV CSK 228/08, Biul. SN 2009, nr 1, s. 12).

Podkreślić należy, że rozważenie wszystkich innych czynników, o których mowa powyżej, stanowi powinność Sądu, a decyzja o obniżeniu odszkodowania jest jego uprawieniem.

Sąd orzekający zaś w niniejszej sprawie, doszedł do przekonania, iż z uwagi na okoliczność, że poszkodowanym jest małoletni poniżej 13 lat, w związku z czym, ogrom cierpień rodziców, którzy nie znaleźli się w takiej sytuacji, jest nawet trudnym do wyobrażenia, (podkreślić należy, iż w toku przesłuchania w charakterze stron, powodowie płakali), Sąd podjął decyzję o nie obniżaniu roszczenia zadośćuczynienia pieniężnego w wyniku śmierci osoby bliskiej o ustalony stopień „przyczynienia".

Od kwot 58.000 zł, Sąd zasądził również odsetki od dnia 13 lipca 2013 roku, (a zatem od dnia wyrokowania) do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem odsetki mają obecnie charakter waloryzacyjny, to należą się one wierzycielowi dopiero od dnia wyrokowania jako chwili, która decyduje o wysokości odszkodowania, stosownie do art. 363 § 2 k.c. Zadośćuczynienie wyliczone według cen z daty jego ustalenia - z reguły jest nią data orzekania - staje się zatem wymagalne dopiero w tej dacie i dopiero od niej dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 lipca 2003 roku, I ACa 568/03, OSA 2005/3/11, teza 1).

Przechodząc natomiast do roszczenia, zgłoszonego przez powoda D. W. o zwrot kosztów pogrzebu, Sąd doszedł do przekonania, iż zasługuje ono na uwzględnienie w części.

W orzecznictwie wskazuje się, że koszty pogrzebu obejmują zwrot kosztów bezpośrednio związanych z pogrzebem, a mianowicie: przewóz zwłok, nabycie trumny, zakup miejsca na cmentarzu i inne, jak również zwrot wydatków, które odpowiadają zwyczajom danego środowiska. Do tych wydatków zalicza się koszt postawienia nagrobku (w granicach kosztów przeciętnych, jeżeli nawet koszty rzeczywiste były znaczne, np. z uwagi na materiał lub wystrój nagrobku, wyższe), wydatki na wieńce i kwiaty, koszty zakupu odzieży żałobnej i in. Do tych wydatków należy zaliczyć także wydatki na poczęstunek biorących udział w pogrzebie osób, przy uwzględnieniu okoliczności konkretnego przypadku, skoro jest to zwyczaj w zasadzie powszechnie przyjęty, zwłaszcza, jeżeli jest w danym środowisku stosowany, i dotyczy przede wszystkim krewnych zmarłego (bliższych i dalszych członków rodziny), jak również innych osób bliżej z denatem związanych, np. najbliższych współpracowników itp. Koszt takiego poczęstunku, utrzymany w rozsądnych, stosownie do okoliczności, granicach (nie mającego charakteru tzw. stypy pogrzebowej), podlega zwrotowi na równi z innymi kosztami pogrzebu zgodnie z art. 446 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1982 roku, II CR 556/81, nie publ. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1981 roku, II CR 600/80, nie publ.). Niemniej

jednak warunkiem uwzględnienia roszczenia o zwrot określonych kosztów jest fakt ich realnego poniesienia przed wytoczeniem powództwa.

W niniejszej sprawie, powód D. W. domagał się zwrotu kosztów pogrzebu, (w tym koszt postawienia nagrobka) w wysokości 12.527,00 zł, wskazując, iż na powyższą kwotę składają się:

1. kwota 29.700,00 zł stanowiąca koszt postawienia nagrobka granitowego;

2. kwota 2.500,00 zł stanowiąca koszt wykonania grobu i opłata cmentarna;

3. kwota 1.570,00 zł stanowiąca koszt usługi zakładu pogrzebowego;

4. kwota 700,00 zł stanowiąca ofiarę dla księdza;

5. kwota 250,00 zł stanowiąca ofiarę dla organisty;

6. kwota 100,00 zł stanowiąca ofiarę dla kościelnego;

7. kwota 400,00 zł stanowiąca koszt zakupu kwiatów, wiązanek i zniczy;

8. kwota 900,00 zł stanowiąca koszt przyjęcia po pogrzebie;

9. kwota 1.550 zł stanowiąca koszt zakupu odzieży żałobnej dla rodziców i rodzeństwa,

co łącznie daje kwotę 37.670,00 zł, (przy czym, kwota ta po przyjęciu 50 % przyczynienia się, wynosi 18.835 zł).

W toku postępowania likwidacyjnego, pozwany wypłacił powodowi tytułem zwrotu kosztów pogrzebu i kosztów postawienia nagrobka kwotę 6.308,00 zł. Dlatego też, niniejszym pozwem, powód dochodzi kwoty 12.527,00 zł.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym w oparciu o dowody z dokumentów w postaci faktur VAT, Sąd uznał za w pełni wiarygodną wysokość poniesionych kosztów związanych z pogrzebem zmarłego P. W., określonych w punktach od 3-9 (faktury VAT, k. 11, 12; zaświadczenie, k. 13) . Co do nieudokumentowanych (brak rachunków) kosztów pogrzebu to z jednej strony stwierdzić należy, że w tak tragicznych okolicznościach trudno było wymagać od powoda aby gromadził rachunki na zakupywane towary. Z drugiej wysokość wykazywanych wydatków z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego nie wydaje się wygórowana a pozwany co do zasady nie kwestionował ich tychże kosztów uznając je za wygórowane. Te wszystkie okoliczności w ocenie Sądu pozwalają Sądowi na podstawie art. 322 k.p.c. uznać je za uzasadnione również co do ich wysokości w kwotach wskazywanych przez stronę pozwaną.

Odnosząc się z kolei do zwrotu kosztów określonych w pkt 1 i 2, Sąd wprawdzie, również nie zakwestionował ich wysokości, niemniej jednak, miał w tym względzie na uwadze okoliczność, iż grób, w którym pochowany został małoletni, jest grobem dwukatakumbowym, (powyższe wynika z zeznań powoda (zeznania powoda, skrócony protokół rozprawy, k. 195-196v od godz. 00:22:36 do godz. 00:35:27). A zatem, dochodzone przez powoda z tegoż tytułu kwoty 29.700 zł i 2.500 zł, co łącznie stanowi kwotę 32.200 zł, podzielił na połowę, co dało kwotę 16.100 zł. A zatem, łączna kwota przysługująca powodowi tytułem zwrotu kosztów pogrzebu wynosi 21.570 zł. Po pomniejszeniu o 50 % „przyczynienia się", (co wyniosło 10.785 zł) i po odjęciu kwoty 6.308 zł wypłaconej powodowi w toku postępowania likwidacyjnego, Sąd, w pkt II wyroku, zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. W. kwotę 4.477 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 października 2011 roku, (tj. od daty wytoczenia powództwa – zgodnie z żądaniem strony powodowej) do dnia zapłaty.

Ubocznie należy jedynie podnieść, iż Sąd podzielił stanowisko strony powodowej, iż obecnie budowa nagrobka w takiej formie, jak nagrobek P. W., nie jest zjawiskiem odosobnionym, a wręcz przeciwnie – powszechnym w społeczności naszego Państwa, mającego celu uczczenie pamięci zmarłego tym bardziej, że jest to nagrobek dziecka , chociażby ze względu na okoliczności jego zgonu, jest dla rodziców szczególna formą wyrażenia swoich uczuć do syna. W związku

z powyższym, mając na uwadze to, iż w przedmiotowa sprawa dotyczy śmierci małoletniego dziecka, okoliczność, o której mowa powyżej, nie powinna budzić wątpliwości.

W pozostałej części Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. stanowiącego o zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu.

Dlatego też pozwane towarzystwo ubezpieczeń, będący stroną przegraną w niniejszej sprawie, (dokładnie w 93,73 %), zobowiązany był uiścić na rzecz M. W. i D. W. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, obejmujących zwrot kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

W pkt V sentencji wyroku zaś, Sąd, na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku „o kosztach sądowych w sprawach cywilnych" (Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.), nakazał ściągnąć od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 6.834,54 zł tytułem wydatków (w łącznej wysokości 810,54 zł, zgodnie z treścią postanowienia tut. Sądu z dnia 23 stycznia 2013 roku, k. 174) i opłaty od uwzględnionej części żądania, (tj. 6.426 zł x 93,73 % = 6.024 zł), którą w pozostałej części przejąć na rachunek Skarbu Państwa.

Z tych też względów oraz w oparciu o wskazane powyżej przepisy, Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.